

GŁOS RADOMSZCZAŃSKI

ORGAN WK ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV (VII)

ŚRODA 28 LUTEGO 1951 ROKU

Nr 58

Pakt 5 mocarstw gwarancją utrwalenia pokoju światowego Historyczny Apel Światowej Rady Pokoju poparty zostanie setkami milionów podpisów

BERLIN (PAP). — Na niedzielnym wieczornym posiedzeniu Światowej Rady Pokoju, któremu przewodniczył prof. Bernal (Anglia), Pietro Nenni zakomunikował uczestnikom sesji, że komisja polityczna zreasumowała wyniki obrad i opracowała projekty szeregu rezolucji.

Projekty te, przyjęte jednogłośnie przez komisję, wchodzić teraz na plenum.

Przed wszystkim Światowa Rada Pokoju zajmie się dwoma dokumentami: Apellem w sprawie zawarcia Paktu Pokoju i rezolucją w sprawie ONZ.

Wyjaśniając znaczenie tego dokumentu, Nenni podkreślił, że podstawa wowym zadaniem obrońców pokoju jest obecnie akcja na rzecz zawarcia paktu pokoju między 5 wielkimi mocarstwami. Praca, jakiej trzeba będzie dokonać w związku z ogłoszeniem tego dokumentu, nie ograniczy się do jednego tygodnia ani miesiąca. Możliwe jest, że będzie ona trwała długie miesiące. Jeśli jednak ten Apel obrońców pokoju zostanie wysłuchany — dopiero wtedy on do uratowania świata od nowej wojny i zjednoczenia wokół siebie wszystkich, którzy wojny nie chcą.

Przewodniczący prof. Bernal ze swej strony podkreślił doniosłość historycznego Apelu. Zwracamy się — powiedział prof. Bernal — do wszystkich ludzi na świecie, by żądali od rządów pięciu mocarstw zawarcia paktu pokoju. Wiadomo, że spośród pięciu tych mocarstw — trzy odrzucają dotychczas wszelkie propozycje naszego ruchu pokoju. I dlatego w tych trzech krajach rozwiniemy szczególnie ożywioną działalność, by pozyskać jak najszersze warstwy społeczeństwa.

Apel Światowej Rady Pokoju jest jasny i odpowiada życzeniom każdego uczciwie myślącego człowieka. Skierowany on jest do wszystkich narodów świata, które niewątpliwie poprą w całej pełni treść naszego Apelu. Ruch pokoju swym zadaniem musi objąć wszystkich ludzi dobrej woli oraz wszystkie organi-

zacje, dążące do utrwalenia pokoju. Należy zorganizować masową, nieograniczoną kampanię zbierania podpisów pod Apellem, w skali jeszcze większej, niż kampania zbierania podpisów pod Apellem Sztokholmskim. Ruch pokoju musi być aktywny. Musi on mobilizować narody do wywarcia decydującego wpływu na rządy i do zmuszenia kierowników rządów, by zastosowali się do treści naszego Apelu.

(Dokończenie na str. 2)

Apel w sprawie paktu pokoju

„...czyniąc zadość dążeniom milionów ludzi na całym świecie, bez względu na ich zdanie o przyczynach wytwarzających groźbę wojny światowej,

w imię utrwalenia pokoju i zapewnienia bezpieczeństwa międzynarodowego,

żądamy zawarcia paktu pokoju między pięciu wielkimi mocarstwami — Stanami Zjednoczonymi, Związkiem Radzieckim, Chińską Republiką Ludową, Wielką Brytanią i Francją.

Gdyby rząd któregośkolwiek z wielkich mocarstw odmówił spotkania w celu zawarcia paktu pokoju, będziemy uważali tę odmowę za dowód agresywnych zamiarów tego rządu.

Wzywamy wszystkie kraje milujące pokój, by poparły żądanie w sprawie zawarcia paktu pokoju, otwartego dla wszystkich państw.

Składamy swe podpisy pod tym Apellem i wzywamy do podpisania go wszystkich ludzi dobrej woli i wszystkie organizacje dążące do utrwalenia pokoju“.

Rezolucja w sprawie ONZ

„Światowa Rada Pokoju stwierdziła, że Organizacja Narodów Zjednoczonych nie odpowiadała na orędzie II Światowego Kongresu — tak, jak gdyby nie dotyczyła jej propozycje przedstawicieli setek milionów ludzi zmierzające do zachowania pokoju.

W okresie, jaki upłynął od chwili uchwalenia tego orędzia Organizacja Narodów Zjednoczonych w dalszym ciągu zawodziła nadzieje pokładane w niej przez narody i posunęła się do ostateczności w swej rezolucji potępiającej Chiny jako „agresora“. Usankcjonowała ona i osłoniła swym autorytetem systematyczną zagładę przez amerykańskie siły zbrojne blisko miliona ludzi — starców, kobiet i dzieci Korei zmiażdżonych lub spalonych pod gruzami swych miast i wsi.

Światowa Rada Pokoju postanawia wystąpić do ONZ delegacją do której wchodzi: p. Nenni (Włochy), pani Izabella Blumme (Belgia), pani Davis (W. Brytania), pani Jessie Street (Australia), p. d'Assier de la Vierge (Francja), p. Tichonow (ZSRR), p. Wu Jao - tsung (Chińska Republika Ludowa), p. Bromadka (Czechosłowacja), p. d'Arbousier (Afryka), p. Neruda (Chile), pp. Jara (Meksyk), pp. Paul Robeson i Uphaus (USA), dr. Aital (Indie).

Delegacja ta zostaje upoważniona do zażądania od ONZ:

1) Rozpatrzenia poszczególnych punktów orędzia Światowego Kongresu Obrońców Pokoju i poszczególnych rezolucji Światowej Rady Pokoju oraz wyrażenia o nich swej opinii.

2) Powrotu do roli przewidzianej Kartą, aby Organizacja Narodów Zjednoczonych stała się forum porozumienia między rządami, nie zaś narzędziem którejkolwiek panującej grupy.

Ta akcja Światowej Rady Pokoju uzyska poparcie setek milionów mężczyzn i kobiet, którym przysługuje prawo czynnego bierzenia, by najwyższe organa międzynarodowe nie zdradzały swej misji utrzymania pokoju“.

Następnie Nenni ogłosił francuski tekst Apelu Światowej Rady Pokoju w sprawie zawarcia paktu pokoju. Tekst ten odczytano również w językach angielskim, rosyjskim, chińskim i niemieckim.

Członkowie Rady i liczni goście wypełniający sale posiedzeń wysłuchali z głębokim wzruszeniem słów

historycznego Apelu, w którym Światowa Rada Pokoju wzywa 5 wielkich mocarstw do zawarcia paktu pokoju i ostrzega, że odmowa któregośkolwiek z wielkich mocarstw spotkania się w celu zawarcia takiego paktu, traktowana będzie jako dowód agresywnych zamiarów odnośnego rządu.

Zwalczajmy alkoholizm — wroga rodziny — pozostałość ustroju kapitalistycznego

Kobiety całego świata staną do walki przeciw groźbie nowej wojny

Uchwała KC WKP(b) o Międzynarodowym Dniu Kobiet

MOSKWA (PAP). — W związku ze zbliżającym się dniem 8 marca, Międzynarodowym Dniem Kobiet, Komitet Centralny WKP(b) ogłosił uchwałę, która stwierdza co następuje:

Międzynarodowy Dzień Kobiet — 8 marca rzesze pracujące Związku Radzieckiego witać w r. b. w warunkach potężnego rozwoju politycznej i twórczej aktywności mas, wywołanej nowymi zwycięstwami narodu radzieckiego w dziele budowy komunizmu.

W walce o sukcesy budowy komunizmu — czytamy dalej w uchwale — ogromną rolę odgrywały kobiety radzieckie.

Uchwała KC WKP(b) stwierdza następnie, że kobieta — matka otoczona jest w ZSRR troskliwą opieką.

Kobieta radziecka bierze aktywny udział w rządzeniu państwem. Uchwała KC WKP(b) stwierdza dalej, iż na przykładzie Związku Radzieckiego ludzkość cała przekonuje się o tym, że tylko zwycięstwo socjalizmu zapewni kobiecie całkowite wyzwolenie i otwiera jej drogę do aktywnego udziału w życiu państwowym i społecznym.

Następnie uchwała KC WKP(b) podkreśla, iż w chwili, gdy kobiety ZSRR i krajów demokracji ludowej witały dzień 8 marca nowymi sukcesami budownictwa pokojowego, kobiety krajów kapitalistycznych, kolonialnych i zależnych obchodzą ten dzień w warunkach dalszej ofensywy kapitalu na stopę życiową i prawa demokratyczne mas pracujących. Nieustannie zwiększa-

nie wydatków wojennych, nieprzerwany wzrost cen i bezrobocie jeszcze bardziej pogarszają sytuację mas pracujących w tych krajach, a klaski te i ciężary najdotkliwiej odczuwają kobiety i dzieci.

Międzynarodowy Dzień Kobiet — głosi uchwała — obchodzą kobiety pracujące całego świata pod znakiem wzmocnienia walki przeciwko groźbie nowej wojny światowej, przygotowywanej przez imperialistów amerykańsko - angielskich. Z dniem każdym rośnie aktywność mas ludowych w obronie pokoju, w obronie swych praw politycznych i demokratycznych, rośnie i krzepnie zorganizowany front obrońców pokoju ze Związkiem Radzieckim na czele.

Coraz większa siła w walce o pokój i demokrację staje się międzynarodowy ruch kobiet. Jednoczy on przeszło 90.000.000 kobiet, zrzeszonych w Międzynarodowej Federacji Kobiet. W awangardzie tego ruchu stoją kobiety ZSRR i krajów demokracji ludowej.

Obowiązkiem kobiet radzieckich stwierdza uchwała — jest bardziej zacięnie włączyć z kobietami innych krajów i wraz z nimi wzmocnić walkę o pokój na całym świecie, o przyjaźń narodów przeciwko imperialistycznym podlegaczom wojennym.

KC WKP(b) w związku z Międzynarodowym Dniem Kobiet wyraża przekonanie, że kobiety radzieckie i nadal będą kroczyły w pierwszym szeregu bojowników o nowy rozkwit gospodarki i kultury Związku Radzieckiego, o zbudowanie społeczeństwa komunistycznego w ZSRR.

Wysiłkiem robotników, chłopów i inteligencji pracującej zrealizujemy Plan 6-letni i utrwalimy pokój

Skrót przemówienia zastępcy przewodniczącego PKPG — tow. ministra Stefana Jędrzychowskiego — wygłoszonego na posiedzeniu Sejmu R. P.

WARSZAWA (PAP). — Najważniejszym punktem obrad na 91 posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego RP w dniu 26 b. m. było pierwsze czytanie ustawy o Narodowym Planie Gospodarczym na rok 1951. Projekt ustawy referował zastępca przewodniczącego PKPG — minister Jędrzychowski. Na posiedzeniu obecny był rząd z premierem Cyrankiewiczem, wicepremierami: Zawadzkim, Chelichowskim, Korzyckim i Marszałkiem Polski Konstantym Rokossowskim na czele.

91 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego RP w dniu 26 lutego br. otwo-

rzył wicemarszałek Barcikowski. Przed przystąpieniem do porządku dziennego Izba uzcila chwila ciszy pamięci dr. Henryka Raabe, posła na Sejm, profesora Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, który zmarł w dniu 28 stycznia br.

Po załatwieniu formalności wstępnych wicemarszałek Barcikowski przedkazał do komisji prawniczej i regulaminowej wniosek klubów poselskich PZPR, ZSL, SD i katolicko-społ. w sprawie zmiany regulaminu Sejmu Ustawodawczego.

W dalszym ciągu obrad Izba uchwaliła zmianę porządku dziennego posiedzenia, uzupełniając do szeregu siedmiu punktów.

W pierwszym punkcie porządku dziennego przy pierwszym czytaniu rządowego projektu ustawy o Narodowym Planie Gospodarczym na rok 1951 zabrał głos zastępca przewodniczącego PKPG min. Jędrzychowski.

Przemówienie tow. ministra Jędrzychowskiego

Wysoki Sejmie!

Weszliśmy w drugi rok Planu 6-letniego, wielkiego planu budowy podstaw socjalizmu i umocnienia pokoju. Rozwijając się w kierunku socjalizmu nasz naród z roku na rok czyni coraz większe postępy.

Drugi rok Planu 6-letniego stawia przed nami nowe, większe i trudniejsze zadania niż te, z którymi spotykaliśmy się w roku ubiegłym. Tym zadaniom musimy sprostać, musimy wyśiść im na spotkanie z coraz większą umiętnością gospodarowania.

W drugim roku Planu 6-letniego wysokie tempo naszego rozwoju gospodarczego zostaje utrzymane. W roku 1950 planowaliśmy wzrost globalnej produkcji w całej gospodarce narodowej o 15 proc., a osiągnęliśmy faktycznie dzięki ofiarnej pracy i walce mas pracujących o plan — wzrost o 21 proc. w stosunku do roku ubiegłego. W bieżącym roku Narodowy Plan Gospodarczy przewi-

duje wzrost globalnej produkcji we wszystkich działach gospodarki narodowej o 17,4 proc. Trzeba przy tym pamiętać, że każdy procent wzrostu produkcji globalnej reprezentuje większą wartość, niż w roku poprzednim. W roku 1950 jeden procent wzrostu globalnej produkcji całej gospodarki narodowej równał się 1.569,4 mln. zł. w obecnej walucie, w roku 1951 jeden procent wzrostu globalnej produkcji odpowiada wartości 1.899 mln. zł. bieżącej.

Oczywiście nie wszystkie gałęzie gospodarki narodowej rozwijają się równie szybko. Produkcja przemysłu wa rośnie szybciej, niż produkcja rolna, co odpowiada zasadniczej linii socjalistycznego uprzemysłowienia. Tak więc produkcja przemysłowa wzrosła o 23,4 proc. w cenach niezmienionych, produkcja rolna w cenach bieżących o 10,2 proc. Szczególnie silnie w związku z potężnymi inwestycjami wzrosła produkcja państwowych przedsiębiorstw budowlano - montażowych, gdyż o 44 proc. Wartość usług transportu i łączności wzrosła w porównaniu z rokiem ubiegłym o 19,5 proc.

ROZWÓJ PRODUKCJI ŚRODKÓW WYTWÓRCZOŚCI.

W przemysle szczególna uwaga będzie zwrócona w roku 1951 na rozwój produkcji środków wytwórczo-

(Dokończenie na str. 2)

Przyjęcie w Prezydium Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP). Prezes Rady Ministrów, Józef Cyrankiewicz, przyjął w Prezydium Rady Ministrów w dniu 26 bm. ambasadora RP w Moskwie Kazimierza Jasińskiego.

Kobiety ZPB im. 1 Maja na Wartach Pokoju

W dniu wczorajszym robotnice przedzłami, średnioprzednej ZPB im. 1 Maja zaciągnęły na cześć 8 Marca Warty Pokoju. Pełni je około 800 robotnic, które jednocześnie realizują zobowiązania produkcyjne.

Za kilka dni

rozpoczynamy druk nowej powieści pióra LEONA GOMOLICKIEGO

osnutej na tle

BOHATERSKICH WALK ŁÓDZKIEJ KLASY ROBOTNICZEJ

Zrealizujemy Plan 6-letni i utrwalimy pokój

Dokończenie przemówienia tow. ministra Jedrychowskiego

(Dokończenie ze str. 1-ej)
ści, a zwłaszcza na rozwój nowych gałęzi produkcji, na rozwój krajowej bazy surowców i półfabrykatów oraz na pełne wykorzystanie możliwości produkcyjnych niektórych działów przemysłu, dotychczas niedostatecznie dobrze zorganizowanych.

Zasługują na uwagę szczególnie wielkie zadania wzrostu, postawione przemysłowi maszynowemu, elektro-technicznemu i chemicznemu. Poważne wskaźniki wzrostu osiągnie nasza młoda gałąź produkcji — przemysł motoryzacyjny, dając w r. 1951 o 37 proc. więcej traktorów, przeszło trzykrotnie więcej samochodów ciężarowych, 1,5 raza więcej motocykli niż w r. 1950.

Przemysł taboru kolejowego zwrócił szczególną uwagę na produkcję wagonów osobowych, która wzrosła dwa i pół raza. Przeszło dwa i pół raza zwiększył się również produkcja statków.

Produkcja materiałów budowlanych wzrosła w stopniu, zabezpieczającym pełne wykonanie planu inwestycyjnego. W działach przemysłu produkującego przedmioty spożywcze obok systematycznego stopnia wzrostu produkcji takich podstawowych artykułów, jak tkaniny, cukier, mięso, papierosy itd. szczególna uwaga zwrócona będzie na rozwój produkcji artykułów, na które popyt na rynku występuje szczególnie silnie.

Przemysł mięsny zwiększył w silniejszym stopniu produkcję wędlin, przemysł mleczarski produkcję masła i serów wszelkiego rodzaju.

PRZYSPIESZYMY UPRZEMYSŁOWIENIE KRAJU

Silnie będzie się rozwijał drobny przemysł socjalistyczny, a więc w pierwszym rzędzie państwowy przemysł terenowy i spółdzielczość pracy.

Dzięki silniejszemu rozwojowi przemysłu, udział przemysłu w globalnej produkcji przemysłowej i rolnej wzrosła w 1951 r. do 70,3 proc., podczas gdy w Planie 6-letnim na r. 1951 przewidziany był poziom 68,6 proc. Oznacza to, że plan na r. 1951 przyspiesza proces socjalistycznego uprzemysłowienia Polski w stosunku do zadań zawartych w Planie 6-letnim.

W r. 1951 musimy wypowiedzieć zdecydowaną walkę brakiem i zaniechaniem, musimy osiągnąć wykonywanie planu nie tylko według wagkości i ilości, ale także pod względem asortymentu, jakości i kosztów własnych. Musimy osiągnąć wyższy kulturalny poziom pracy naszego przemysłu.

WIELKIE NAKŁADY INWESTYCYJNE W ROLNICTWIE

Przewidziany planem wzrost produkcji rolnej o 10,2 proc. w cenach bieżących należy uznać za poważny w warunkach przewagi ilościowej indywidualnych gospodarstw chłopskich. Jest to zadanie, które wymaga ga wielkiego wysiłku, ale które dzięki rozwojowi socjalistycznego sektora w rolnictwie i wielkiej pomocy udzielonej przez państwo małorolnym i średniorolnym gospodarstwom chłopskim jest w pełni wykonalne przy przeciętnych warunkach klimatycznych.

Wzrost produkcji roślinnej będzie osiągnięty przez powiększenie powierzchni uprawnej o 350 tysięcy ha, jak również przez poważne podniesienie plonów.

Plan przewiduje wzrost pogłowia koni w całym rolnictwie o 2,5 proc., bydła o 6,9 proc., trzody chlewnej o 13,1 proc., owiec o 17,1 proc. i odpowiedni wzrost produkcji hodowlanej.

Dzięki wielkim nakładom inwestycyjnym, czynionym przez państwo oraz dzięki systemowi ulepszenia organizacji i podniesieniu poziomu gospodarki, produkcja w Państwowych Gospodarstwach Rolnych winna wzrosnąć znacznie silniej, niż ogólna produkcja roślin, gdyż o około 44 proc., przy czym wartość produkcji towarowej państwowych gospodarstw rolnych wzrosła o około 78 proc.

SPÓŁDZIELNIE PRODUKCYJNE W WALSCE O WYSOKIE PLONY

W roku 1951 po raz pierwszy po ważną rolę jako producent i dostawca artykułów rolnych odegrała rozwinęta się szybko rolnicza spółdzielczość produkcyjna.

Umocnienie organizacyjne i gospodarcze spółdzielni produkcyjnych, walka o wysokie plony i wydajność hodowli i o ekonomiczne wyniki ich gospodarki jest jednym z najpoważniejszych zadań administracji rolnej i aktywności spółdzielczej w r. 1951.

DALSZE OGRANICZANIE I WYPIERANIE ELEMENTÓW KAPITALISTYCZNYCH

Plan na rok 1951 oznacza dalszy wzrost socjalistycznych elementów naszej gospodarki, dalsze ograniczanie i wypieranie elementów kapitalistycznych.

talistycznych. Udział sektora socjalistycznego w łącznej produkcji przemysłu i rzemiosła wzrosła o około 94 proc. w roku 1950 do ok. 96 proc.

Obok rozwijania socjalistycznych form produkcji, a w szczególności rozwoju rzemieślniczej spółdzielczości pracy, państwo będzie nadal udzielało pomocy i ochrony indywidualnym rzemieślnikom, których praca przyczynia się do bardziej wszechstronnego zaspokojenia potrzeb mas pracujących.

Min. Jedrychowski cytując tu szereg cyfr ilustrujących wzrost udziału w gospodarkę socjalistyczną w rolnictwie i w handlu.

MASY PRACUJĄCE — WALCZĄ O WYKONANIE PLANU

Najważniejszą siłą produkcyjną naszego społeczeństwa — podkreśla następnie mówca — są masy pracujące, przede wszystkim klasa robotnicza, trzon całego narodu. Ilość i jakościowy wzrost klasy robotniczej, wzrost jej świadomości politycznej i aktywności produkcyjnej, stałe podnoszenie kwalifikacji zawodowych i poziomu kulturalnego pracujących stanowią najważniejszy element rozwoju sił wytwórczych w procesie socjalistycznego budownictwa.

Plan na rok 1951 — stwierdza m. in. Jedrychowski — oznacza dalszy poważny wzrost ilościowej klasy robotniczej. Stan zatrudnienia w sektorze socjalistycznym wzrosła o około 8,9 proc.

WZROST WYDAJNOŚCI PRACY I STAŁY POSTĘP TECHNICZNY

Cytując następnie szereg wskaźników przewidzianego wzrostu wydajności pracy min. Jedrychowski oświadcza, że przeciętnie w przemyśle państwowym plan na 1951 r. przewiduje wzrost wydajności o 12,2 proc.

Podstawę wzrostu wydajności pracy stanowią uruchamianie w ramach planu inwestycyjnego nowe, bardziej wydajne, doskonalsze maszyny i urządzenia, a także stały postęp techniczny w naszej gospodarce.

Planowe wprowadzenie nowej techniki wyrazi się zwłaszcza w postępach mechanizacji górnictwa, budownictwa, rolnictwa i leśnictwa. Szeroka fala współzawodnictwa pracy, która rozwija się w coraz bogatszych i coraz wyższych formach, rozwój klubów racjonalizatorskich i coraz większa ilość wynalazków pracowniczych, usprawnień i wniosków racjonalizatorskich jest gwarancją, że zadania te zostaną wykonane.

DZIĘKI POMOCY ZSRR PRZYSPIESZYMY BUDOWĘ SOCJALIZMU W POLSCE

W tym miejscu należy podkreślić — stwierdza min. Jedrychowski — że rozwój sił wytwórczych w Polsce Ludowej, wzrost liczebny i jakościowy polskiej klasy robotniczej, rozwój naszych urządzeń produkcyjnych i postęp techniczny może odbywać się w takim zakresie i w takim tempie jedynie dzięki braterskiej, bezinteresownej pomocy, jakiej udziela nam nasz wielki sojusznik — Związek Radziecki. Dostawy szeregu obiektów inwestycyjnych, urządzeń i maszyn ze Związku Radzieckiego, projektowanie wielkich budów w Polsce przez radzieckie biura projektowe, konsultacje i ekspertyzy radzieckich inżynierów i techników, przekazywanie Polsce przez Związek Radziecki dokumentacji technicznej i doświadczenia technicznego, zdobytego w ciągu przeszło 30 lat planowej gospodarki socjalistycznej, praktyki polskich inżynierów i techników na przodujących zakładach w Związku Radzieckim, przykład radzieckich stacjonarowców i nowatorów produkcji — wszystkie te formy pomocy mają nieocenione wprost znaczenie dla rozwoju Polski Ludowej.

WALKA O OBNIŻENIE KOSZTÓW WŁASNYCH

Plan na rok 1951 po raz pierwszy w całej rozciągłości i z takim naciskiem stawia zadania w zakresie obniżenia kosztów własnych, a mianowicie w przemyśle wielkim i średnim co najmniej o 6,1 proc., w drobnym przemyśle uspołecznionym o 8 proc., w przedsiębiorstwach budowlano-montażowych o 9,1 proc., w rolnictwie o 8,2 proc., w leśnictwie o 6,7 proc., w komunikacji i łączności o 6,6 proc., w handlu o 15,2 proc.

Osiągnięcie tych zadań w zakresie obniżenia kosztów własnych jest niezbędnym warunkiem wykonania planu.

Plan przewiduje wzrost zatrudnienia, wzrost Fundusza Plac i indywidualnego spożycia. Wyraża się to m. in. we wzroście całkowitej masy rynkowej o 14 proc.

Min. Jedrychowski cytując następnie szereg cyfr ilustrujących wzrost ilości szkół, placówek kulturalnych i placówek ochrony zdrowia.

ROŚNIE NASZ DOCHÓD NARODOWY

Pokryciem wzrostu tych wszystkich wydatków może być jedynie

wzrost dochodu narodowego — stwierdza mówca. — Toteż projekt ustawy przewiduje wzrost dochodu narodowego o 18,9 proc. Musi również wzrastać szybciej akumulacja środków w gospodarce uspołecznionej jako główne źródło dochodów państwa.

Mówca stwierdza, że projekt ustawy nie ogranicza się jedynie do wskazania ogólnych zadań poszczególnych działów gospodarki narodowej w zakresie obniżenia kosztów własnych, ale precyzuje on te zadania dla poszczególnych centralnych zarządów oraz dla wielkich przedsiębiorstw w innych gałęziach gospodarki narodowej. Mówca wskazuje tu dwie zasady walki o obniżenie kosztów własnych: wydajność pracy musi rosnąć szybciej niż średnie płace, aby mogły być obniżone koszty osobowe na jednostkę produkcji.

Zmniejszone być muszą na mierne koszty rzeczowe przez zmniejszenie zużycia surowców, materiałów pomocniczych, paliwa i energii. Winna być prowadzona systematyczna walka o obniżenie norm zużycia.

Mobilizacja szerokiej masy pracujących, a w szczególności produkcyjnego aktywu klasy robotniczej i kadry techniczno-inżynierskiej wokół tego zadania, stanowi warunek powodzenia.

Na VI plenarnym posiedzeniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przewodniczący KC PZPR tow. Bolesław Bierut powiedział:

„podstawowymi warunkami w dalszej pomyślniej realizacji naszych zadań gospodarczych są:

zwiększenie wydajności pracy i dalszy, jeszcze wydawniejszy rozwój współzawodnictwa socjalistycznego, obniżenie kosztów własnych produkcji przez najbardziej racjonalne i oszczędne gospodarowanie, wprowadzenie zasady oszczędzania jako nakazu w codziennym postępowaniu, w społecznej pracy produkcyjnej i we własnym gospodarstwie domowym,

energiczna i nieubłagana walka z wszelkim niechlujstwem, marnotrawstwem, szkodnictwem i grabieżą własności społecznej — za pomocą krytyki i samokrytyki, łepięcia nadużyć, walki z wszelką bezdušnością i biurokratyzmem, stała, systematyczna kontrola wykonania zadań partyjnych i państwowych.

Te podstawowe wytyczne muszą kierować naszą pracę organizacyjną. One pomogą nam wykonać pomyślnie nasze zadania, one pomogą nam osiągnąć zwycięstwo w walce o Plan 6-letni, który jest również spójnym fundamentem w naszej walce o pokój.

Wysoki Sejm! Plan na rok 1951 stawia nowe, ambitne zadania w zakresie ilości produkcji, jej jakości i rozszerzenia asortymentu, w zakresie inwestycji i uruchomienia nowych obiektów, w zakresie wskaźników techniczno-ekonomicznych, w zakresie wydajności pracy i obniżenia kosztów własnych, zarówno osobowych, jak i rzeczowych. Wykonanie tych zadań oznacza dalszy szybki postęp, dalszy marsz naprzód w kierunku socjalizmu, oznacza umocnienie Polski Ludowej, jako jednego z członków wielkiego światowego obozu pokoju. Wykonanie tych zadań będzie wyrazem prężności i twórczych sił naszego narodu, jego talentów i ugodności, wyrazem niewyczerpanych możliwości, które otwiera przed naszym narodem system demokracji ludowej, budownictwo socjalizmu.

W imię utrwalenia pokoju — kończy swe przemówienie min. Jedrychowski — w imię postępu społecznego i socjalizmu zmobilizujemy do wykonania tych wielkich zadań wszystkie siły narodu. Rok 1951 będzie dalszym mocnym stopniem do wyko-

nięcia całego Planu 6-letniego, do zbudowania podstaw socjalizmu w Polsce Ludowej. (Oklaski).

Projekt ustawy Izba odesłała do Komisji Planu Gospodarczego i Budżetu.

W następujących punktach porządku dziennego Sejm odesłał po odbyciu pierwszych czytań do odpowiednich komisji projekty następujących ustaw:

o zniesieniu Samorządowego Funduszu Wyrównawczego;

o ratyfikacji umowy o współpracy kulturalnej między Rzeczpospolitą Polską a Albańska Republika Ludowa, podpisanej w Tiranie dnia 2 grudnia 1950 r.;

o zmianie przepisów o reformie bankowej;

o budynkach i lokalach nowo budowanych lub odbudowanych;

o zmianie organizacji władz w dziedzinie komunikacji;

o zniesieniu Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego;

o podatkach terenowych;

o zmianie ustawy z dnia 2 lipca 1924 r. w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet;

o utworzeniu Akademii Wojskopolitycznej;

o Akademii Sztabu Generalnego im. broni Karola Świerczewskiego;

o utworzeniu Wojskowej Akademii Technicznej.

OCHRONA WYNALAZCZOŚCI ROBOTNICZEJ

Sprawozdanie Komisji Przemysłowej o dekretych Rządu RP z dnia 12 października 1950 r. o wynalazczości pracowniczej — złożyła pos. Piwowarska (PZPR).

Omawiany dekret zapewnia robotnikom opiekę i pomoc państwa w zakresie wynalazczości.

Dekret zapewnia robotnikowi, który dokonał wynalazku, prawo do świadectwa autorskiego. Pracownik, który dokonał wynalazku, udoskonalenia technicznego lub usprawnienia, otrzymuje wynagrodzenie w zależności od rocznej oszczędności, jaką daje jego wynalazek. Osoby, które uniemożliwiają lub utrudniają realizację pomysłów pracowniczych, będą karane sądownie.

O wielkości ruchu racjonalizatorskiego świadczy cyfra, które przytoczyła pos. Piwowarska. Obecnie istnieje w kraju ok. 1.600 klubów techniki i racjonalizatorów, które zrzeszają ok. 40 tys. racjonalizatorów.

Dekret Sejm zatwierdził jednomyślnie.

Przed przystąpieniem na posiedze-

Towarzysz Stalin jednomyślnie wybrany do Rad Najwyższych w ZSRR

MOSKWA (PAP). — W niedzielę odbyły się wybory do Rad Najwyższych Ukrainiejskiej, Białoruskiej, Uzbekiejskiej, Armeńskiej, Turkmeńskiej i Estońskiej republik związkowych. Masy pracujące tych republik oddając swe głosy na kandydatów stalinowskiego bloku komunistów i bezpartyjnych głosowały za dalszym rozkwitem swej ojczyzny socjalistycznej, za mądrą stalinowską polityką pokojową, za szczęściem narodów Związku Radzieckiego.

Wśród powszechnego zapалу i jedno myślności wyborcy 6 republik związkowych oddali w niedzielę swe głosy na wierznych współpracowników i towarzyszy walki Józefa Stalina — W. Mołotowa, G. Malenkowa, L. Berię, K. Woroszyłowa, A. Mikołajana, M. Bulganina, L. Kaganowicza, A. Andriejewa, M. Chruszczowa, A. Kosyginę, M. Szwernikę, M. Susłowa, P. Ponomarenko i M. Szkatratowa.

Wybory niedzielne stały się jeszcze jedną potężną manifestacją niewzruszonej jedności moralno-politycznej narodu radzieckiego, jego oddania sprawie Lenina-Stalina, sprawie pokoju i komunizmu.

Uroczyste otwarcie II Zjazdu Węgierskiej Partii Pracujących

BUDAPESZT (PAP). — W niedzielę 25 bm. nastąpiło uroczyste otwarcie II Zjazdu Węgierskiej Partii Pracujących. Na Zjeździe w charakterze gości obecne są: delegacja WKP(b) w składzie Judina i Ponomariewa oraz delegacje 25 innych partii komunistycznych i robotniczych.

W skład delegacji polskiej wchodzi: sekretarz KC PZPR — Zenon Nowak oraz członkowie KC — Julian Kale i Kazimierz Witaszewski. Zjazd zajął zastępcę sekretarza generalnego Węgierskiej Partii Pracujących, N. Farkas.

Na wniosek delegata Meikisa wybrano Prezydium Honorowe z wodem mas pracujących całego świata Józefem Stalinem na czele. Do Prezydium Honorowego wybrano również: Mao Tse-tunga, Kim Ir Sena, Bolesława Bieruta, Thoreza, Tołłstoję oraz przywódców innych partii komunistycznych i robotniczych.

Telegram KC WKP(b) stwierdza m. in.:

Pod kierownictwem Węgierskiej Partii Pracujących robotnicy, chłopcy i inteligencja osiągnęli wielkie sukcesy w dziele wzmocnienia państwa ludowo-demokratycznego i założyli trwałe podstawy budowy socjalizmu na Węgrzech.

Nie wątpimy, że Węgierska Partia Pracujących osiągnie nowe sukcesy w walce o dalszy rozwój gospodarki narodowej, rozkwit kultury narodowej, o wzmocnienie przyjaźni między narodami walczącymi o pokój, demokrację i socjalizm.

Końcowe posiedzenie Światowej Rady Pokoju

(Dalszy ciąg ze str. 1)

Sekretarz generalny Światowej Rady Pokoju Jean Laffitte zakomunikował, że przewodniczący Rady prof. Joliot Curie, który pozabawiony był możności bezpośredniego udziału w sesji, lecz utrzymywał z nią jak najściślejszy kontakt — do niósł telefonicznie, że zgadza się w pełni z tekstem Apelu — zarówno on do treści jak i formy — oraz prosi, by zarzerwowano mu prawo złożenia pierwszego podpisu pod Apielem.

Uczestnicy sesji przyjęli burzliwym oklaskami oświadczenie Laffitte'a.

BERLIN (PAP). — W poniedziałek w późnych godzinach wieczornych odbyło się końcowe posiedzenie Światowej Rady Pokoju.

Światowa Rada Pokoju jednomyślnie uchwaliła Apel w sprawie zewarcia paktu pokoju i rezolucję w sprawie ONZ.

Ponadto Rada jednomyślnie uchwaliła następujące rezolucje:

1) W sprawie pokojowego rozwiązania kwestii niemieckiej;

2) W sprawie pokojowego rozwiązania kwestii koreańskiej;

3) W sprawie pokojowego rozwiązania kwestii japońskiej;

4) W sprawie uchwały ONZ określającej bezprawnie Chińską Republikę Ludową jako „agresora”;

5) W sprawie walki o pokój w krajach kolonialnych i zależnych;

6) W sprawie rozszerzenia światowego ruchu pokoju.

Plenum KC KP Czechosłowacji

PRAGA (PAP). Dnia 22 lutego odbyło się Plenum KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji, na którym wygłosił referat przewodniczący Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Klement Gottwald.

Sekretarz generalny Komunistycznej Partii Czechosłowacji Rudolf Slansky wygłosił referat o polityce partii na odcinku rolnictwa.

Przepisy mieszkaniowe obowiązują wszystkich jednakowo

Uchwała Sejmu o unieważnieniu wyłączeń domów mieszkalnych

WARSZAWA (PAP). 92 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego RP. otworzył o godz. 16.30 wicemarszałek Barcikowski, udzielając głosu pos. Górnemu (PZPR), który złożył sprawozdanie komisji finansowo-skarbowej o rządowym projekcie ustawy o podatkach terenowych.

nych dotychczas lokali postawi do dyspozycji świata pracy poważną ilość mieszkań.

W imieniu komisji gospodarki komunalnej i budownictwa mówczytni wniosła o przyjęcie projektu ustawy.

Postanka Strusińska (PZPR) złożyła sprawozdanie komisji budownictwa oraz gospodarki komunalnej i mieszkaniowej o rządowym projekcie ustawy o budynkach i lokalach nowo budowanych lub odbudowanych. Dotychczasowe przepisy prawne wyłączały te lokale i budynki spod publicznej gospodarki lokalami.

Posianka Strusińska podkreśliła, że wzrastająca produkcja naszego przemysłu powoduje nieustanny dopływ ludzi do miast. W tym stanie rzeczy dalsze utrzymywanie wyłączeń nie jest właściwe, a uchylenie tych przepisów konieczne jest w interesie publicznym. Zastosowanie przeciętnej normy zagęszczenia dla wyłączo-

W imię utrwalenia pokoju — kończy swe przemówienie min. Jedrychowski — w imię postępu społecznego i socjalizmu zmobilizujemy do wykonania tych wielkich zadań wszystkie siły narodu. Rok 1951 będzie dalszym mocnym stopniem do wyko-

W imię utrwalenia pokoju — kończy swe przemówienie min. Jedrychowski — w imię postępu społecznego i socjalizmu zmobilizujemy do wykonania tych wielkich zadań wszystkie siły narodu. Rok 1951 będzie dalszym mocnym stopniem do wyko-

W imię utrwalenia pokoju — kończy swe przemówienie min. Jedrychowski — w imię postępu społecznego i socjalizmu zmobilizujemy do wykonania tych wielkich zadań wszystkie siły narodu. Rok 1951 będzie dalszym mocnym stopniem do wyko-

W imię utrwalenia pokoju — kończy swe przemówienie min. Jedrychowski — w imię postępu społecznego i socjalizmu zmobilizujemy do wykonania tych wielkich zadań wszystkie siły narodu. Rok 1951 będzie dalszym mocnym stopniem do wyko-

W imię utrwalenia pokoju — kończy swe przemówienie min. Jedrychowski — w imię postępu społecznego i socjalizmu zmobilizujemy do wykonania tych wielkich zadań wszystkie siły narodu. Rok 1951 będzie dalszym mocnym stopniem do wyko-

W imię utrwalenia pokoju — kończy swe przemówienie min. Jedrychowski — w imię postępu społecznego i socjalizmu zmobilizujemy do wykonania tych wielkich zadań wszystkie siły narodu. Rok 1951 będzie dalszym mocnym stopniem do wyko-

W imię utrwalenia pokoju — kończy swe przemówienie min. Jedrychowski — w imię postępu społecznego i socjalizmu zmobilizujemy do wykonania tych wielkich zadań wszystkie siły narodu. Rok 1951 będzie dalszym mocnym stopniem do wyko-

W imię utrwalenia pokoju — kończy swe przemówienie min. Jedrychowski — w imię postępu społecznego i socjalizmu zmobilizujemy do wykonania tych wielkich zadań wszystkie siły narodu. Rok 1951 będzie dalszym mocnym stopniem do wyko-

W imię utrwalenia pokoju — kończy swe przemówienie min. Jedrychowski — w imię postępu społecznego i socjalizmu zmobilizujemy do wykonania tych wielkich zadań wszystkie siły narodu. Rok 1951 będzie dalszym mocnym stopniem do wyko-

W imię utrwalenia pokoju — kończy swe przemówienie min. Jedrychowski — w imię postępu społecznego i socjalizmu zmobilizujemy do wykonania tych wielkich zadań wszystkie siły narodu. Rok 1951 będzie dalszym mocnym stopniem do wyko-

W imię utrwalenia pokoju — kończy swe przemówienie min. Jedrychowski — w imię postępu społecznego i socjalizmu zmobilizujemy do wykonania tych wielkich zadań wszystkie siły narodu. Rok 1951 będzie dalszym mocnym stopniem do wyko-

W imię utrwalenia pokoju — kończy swe przemówienie min. Jedrychowski — w imię postępu społecznego i socjalizmu zmobilizujemy do wykonania tych wielkich zadań wszystkie siły narodu. Rok 1951 będzie dalszym mocnym stopniem do wyko-

W imię utrwalenia pokoju — kończy swe przemówienie min. Jedrychowski — w imię postępu społecznego i socjalizmu zmobilizujemy do wykonania tych wielkich zadań wszystkie siły narodu. Rok 1951 będzie dalszym mocnym stopniem do wyko-



Churchill i jego poprzednicy

Walka o Pokój i Plan 6-letni

Gołowym zadaniem ogniu i aktywny Zw. Samopomocy Chłopskiej

WARSZAWA (PAP). — Podczas VI plenarnego posiedzenia Zarządu Głównego Związku Samopomocy Chłopskiej w Warszawie w dniu 24 i 25 bm. toczyła się obszerna dyskusja nad referatem prezesa ZSCh — posła Ozgi-Michalskiego, poświęconym analizie zesłorocznej pracy Związku oraz wytycznym działalnośći organizacji na rok bieżący.

sji działacze samopomocy poświęcili zagadnieniu frontu narodowego, walki o pokój i realizację Planu 6-letniego. Jak podkreślano, mobilizacja jak najszerszych rzesz pracujących chłopów do walki o pokój i wykonanie Planu 6-letniego, stanie się gołowym zadaniem wszystkich ogniw i całego aktywu terenowego ZSCh.

Szczególnie dużo miejsca w dysku-

Szczególnie dużo miejsca w dysku-

Michalina Majkowska sekretarz KW PZPR

Organizacje partyjne na wsi wybierają nowe władze

Od kilku dni na terenie naszego województwa odbywają się wybory do władz wiejskich organizacji partyjnych. W ciągu najbliższych miesięcy odbędą się 2.254 zebrania wyborcze, w tym 9 konferencji podstawowych organizacji partyjnych, liczących ponad 500 członków. W pierwszym etapie — wybierają swe władze organizacje gromadzkie. Dla odpowiedniego przygotowania akcji i uniknięcia błędów organizacyjnych, Komitet Wojewódzki PZPR przeprowadził narady na szczeblu wojewódzkim, na których omówiono dokładnie uchwały Biura Organizacyjnego KC i sekretariatu KC z listopada 1949 roku i lutego 1950 roku. Na naradach postawiono przed sekretarzami zadania w związku z tegoroczną akcją wyborczą, wskazując, że do władz należy wybierać towarzyszy aktywnych, bojowych, którzy udowodnią, że potrafią prawidłowo i konsekwentnie realizować linię Partii na wsi.

Aktyw partyjny wsi województwa łódzkiego przystępuje do wyborów, uzbrojony w bogate doświadczenia ubiegłego roku. W ciągu tego okresu gromadzkim organizacjom partyjnym okrzepły, zahartowały się w walce o rozwój spółdzielczości produkcyjnej, o podniesienie świadomości mas chłopstwa pracującego, wzmocniły swą kierowniczą rolę w politycznym i gospodarczym życiu wsi. Takie akcje, prowadzone i kierowane przez organizacje partyjne jak: Narodowy Spis Powszechny, wymiana waluty, oddzielenie pracującego chłopstwa u wiejskich bogaczy oraz planowy skup zboża — przyczyniły się do wzbogacenia form pracy masowej — politycznej na wsi, do aktywizacji członków Partii, do wzrostu nowego aktywu.

Rok ubiegły wykazał jednocześnie poważne braki i niedociągnięcia w pracy gromadzkich organizacji partyjnych. Wykazał niedostateczne jeszcze oparcie się o biedotę, zbyt słabą walkę z kulakami, brak rewolu-

cyjnej czujności na drodze do socjalistycznego przeobrażenia wsi. Przyczyną słabości wielu naszych gromadzkich organizacji partyjnych był ich niewłaściwy skład społeczny (np. w powiecie rawsko-mazowieckim) — niedostateczny udział we władzach młodych, bojowych towarzyszy, przedujących w pracy partyjnej, zawodowej i społecznej.

Te wszystkie sprawy, dotyczące zarówno osłabień jak i braków, winny stać się przedmiotem głębokiej dyskusji na zebraniach wyborczych. Członkowie gromadzkich organizacji partyjnych powinni gruntownie zanalizować przyczyny braków, jakie ujawniły się w pracy tych organizacji, ocenić, jak organizacja spełniła swe zadania w dziedzinie walki o terminowe zakończenie planu skupu zboża, o oddzielenie wsi w dziedzinie walki o przebudowę psychiki chłopca, o spółdzielczość produkcyjną, bolszewicka ocena dotychczasowej działalności powinna ubolewać towarzyszy i wskazać im zadania na przyszłość.

Aby zebranie wyborcze spełniło swe zadanie, musi zostać odpowiednio przygotowane. Zarówno komitety gminne jak i powiatowe winny pomóc sekretarzom organizacji gromadzkich przy opracowaniu referatu sprawozdawczego, na bazie którego rozwinie się dyskusja, winny udzielić sekretarzom niezbędnych rad i wskazówek odnośnie przeprowadzenia zebrania. Członkowie organizacji powinni być przygotowani do żywej, twórczej dyskusji, do śmiałej krytyki i samokrytyki.

Dyskusja na pierwszych zebraniach wyborczych na terenie naszego województwa wykazuje, że towarzysze zdają sobie sprawę z ważności wyborów nowego kierownictwa partyjnego. I tak np. w gromadzie Trupianka w powiecie łódzkim członkowie organizacji partyjnej nie wybrali ponownie do władz partyjnych tow. Szczepaniaka oraz tow. Krajewskiego, gdyż nie pracowali oni właściwie, nie troszczyli się o szkolenie ideologiczne, nie zwolowali zebrania podstawowej organizacji i t.d. Na zebraniu wyborczym w spółdzielni produkcyjnej Galkówek członkowie organizacji partyjnej ocenili krytycznie dotychczasową działalność organizacji. Skrytykował on sekretarza komitetu gminnego, który raz tylko w ciągu całego roku był na zebraniu partyjnym organizacji spółdzielni. Na zebraniu wyborczym organizacji gromadzkiej Okop Wielki, powiat Łask, skrytykowano członka egzekutywy tow. Michalskiego, który nie wypełnił swych zobowiązań w akcji skupu zboża. Towarzysze postawili wniosek, aby Michalskiego nie wybierać do władz partyjnych.

Przytoczone fakty wskazują na niewątpliwą potrzebę uświadomienia politycznego członków gromadzkich organizacji partyjnych.

Jednocześnie doświadczenie z odbytych dotychczas zebrania wyborczych wykazuje, że niektóre komitety gminne nie otoczyły opieką organizacją gromadzką, wybierając nowych egzekutywy i nowych sekretarzy. Świadczy o tym przykład zebrania wyborczych w gromadzie Jamno, powiat Łowicz, w Gminnej Spółdzielni w Białej Rawskiej, gdzie sprawozdania sekretarzy nie były wyczerpujące, a dyskusja nie

wnosiła nic nowego. Zebrania nie spełniły swego zadania. Fakty te powinny stać się sygnałem ostrzegawczym dla komitetów gminnych i powiatowych, skierować ich uwagę i wysiłki na sprawę starannego przygotowania zebrania wyborczych w organizacjach gromadzkich.

Od jakości tych zebrania, od ich wyników, zależy dalszy rozwój naszej pracy politycznej na wsi. Od tego, z jaką czujnością towarzysze przystąpią do wyborów, zależy będzie skład nowych władz partyjnych oraz ich kierownictwo pracą gromadzkich organizacji.

Przed nowo wybranymi władzami gromadzkich organizacji partyjnych stoją obecnie wielkie i odpowiedzialne zadania. Konsekwentnie i bojowo realizować muszą uchwałę Biura Organizacyjnego KC PZPR o spółdzielczości produkcyjnej i POM-ach, podnieść na wyższy poziom pracę uświadamiającą — polityczną wśród mas chłopskich, mobilizować do realizacji Planu 6-letniego. Nasza organizacja partyjna musi wyjść z wyborów wzmocniona, jeszcze bardziej przygotowana do realizowania wytycznych VI Plenum Komitetu Centralnego naszej Partii, które stawia przed nami walkę o zwiększenie wydajności pracy, obniżenie kosztów własnych, o racjonalne i oszczędne gospodarowanie. VI Plenum KC PZPR, które wysunęło hasło frontu narodowego, mobilizuje aktyw partyjny wsi do zespolenia mas chłopstwa pracującego wokół walki o pokój, o Plan.

Tow. Bierut powiedział, że „silna, gospodarczo — uprzemysłowiona, socjalistyczna Polska Ludowa — to pełniąca ostoja wolności i niezawisłości naszego narodu”.

Nasze gromadzkim organizacjom partyjnym wzmocnione w akcji wyborczej, kierowane przez ofiarnych, najbardziej wartościowych towarzyszy, spełniających zadania, jakie stawia przed nimi Komitet Centralny naszej Partii.

ZMP walczy o lepsze wyniki nauczania na wyższych uczelniach

Na wszystkich wyższych uczelniach odbywa się w lutym zimowa sesja egzaminacyjna, w czasie której będzie rygorystycznie przestrzegana. Zarządy uczelniane ZMP, nie wycząc starania wroga, przystąpiły pod kierownictwem organizacji partyjnych do zdecydowanej walki z bułanym melancjuszem. ZMP-owskie brzygady „lekkiej kawalerii” rozpoczęły już prace na wszystkich uczelniach łódzkich.

Trzeba jednak podkreślić, że nie wszystkie zarządy uczelniane ZMP doceniają pracę tych brzygad, że nie wszędzie spełniają one swe zadania. Na Wydziale Prawa U. Ł. np. zadowolono się stwierdzeniem faktu naruszenia dyscypliny, nie analizując przyczyn, nie przeprowadzono rozmów ze studentami, opuszczającymi wykłady i ćwiczenia. Nie wykorzystuje się jeszcze tak jak należy gazetki „Błyskawica”, która jest organem brzygad „lekkiej kawalerii”.

Walka o lepsze wyniki nauczania staje się obecnie celowym zadaniem organizacji ZMP na wyższych uczelniach. Jasne jest, że chcąc osiągnąć dobre wyniki, trzeba przede wszystkim na wyższym poziomie podciągnąć pracę organizacji ZMP-owskich. Konieczna jest pełna realizacja hasła: „każdy ZMP-owiec — przodującym studentem”. Trzeba przyznać, że koła i grupy ZMP zwracają coraz więcej uwagi na to zagadnienie, coraz częściej na zebraniach ZMP omawia się wyniki w nauce ZMP-owców.

Sesja trwa. Zarządy uczelniane ZMP pilnie śledzą jej wyniki. Podsumowanie sesji nastąpi w przyszłym miesiącu. Na tej podstawie ustalimy plan przygotowań do następnej sesji.

Wykorzystanie doświadczeń dotychczasowej pracy, przewyższenie ujawionych braków pozwoli nam niewątpliwie uczynić poważny krok naprzód w realizacji zadań, jakie stawia nasza Partia przed organizacją ZMP na wyższych uczelniach.

GUSTAW KERSZMAN
Instruktor Wydziału Młodzieży Studenckiej ZŁ ZMP.

on różne formy demoralizacji studentów, rozpuszcza plotki, że „dyscyplina, to formalność, która nie będzie rygorystycznie przestrzegana”.

Obecna sesja egzaminacyjna przebiega w pomyślniejszych warunkach, niż sesja w ubiegłym roku. Znacznie poprawił się skład społeczny studentów, wzrosła ilość stypendiów, wprowadzona została socjalistyczna dyscyplina pracy. W okresie, poprzedzającym zimową sesję, organizowano „przeeglądy grup”, czyli narady członków grup studenckich, na których rozpatrzono i usunięto wiele błędów w dotychczasowej pracy studentów. Na początku stycznia ZMP wspólnie z Zrzeszeniem Studentów Polskich przystąpiło do organizowania samopomocy w nauce. Najlepiej pracującą grupą samokształceniową w Państwowej Wyższej Szkole Pedagogicznej, gdzie odbywają się stale repetytoria, na których studenci wspólnie omawiają trudniejsze zagadnienia. Wprowadzona też została na Politechnice i Uniwersytecie indywidualna opieka studentów przodujących nad tymi, którzy mają poważne zaległości w nauce. Inicjatywa ta zasługuje na szerokie upowszechnienie.

W walce o lepsze wyniki nauczania organizacja ZMP natrafia na wznagającą się działalność wroga klasowego, który chce podważyć na sze osiągnięcia i zahamować rozwój szkolnictwa wyższego. Szczególnie na Uniwersytecie dała się zauważyć ożywiona agitacja w tym kierunku, aby studenci nie korzystali ze stypendiów, a pracowali zawodowo, co oczywiście obniża wyniki nauki. Organizacja partyjna i ZMP-owska skutecznie przeciwstawiają się tej propagandzie, dzięki czemu odsetek studentów, obciążonych pracą zarobkową, już dzisiaj poważnie się zmniejszył. Najmocniej atakuje wrog dyscyplinę studiów. Stosuje

POM w Bedlnie przygotowuje się do akcji siewnej

W Państwowym Ośrodku Maszynowym w Bedlnie, pow. kutnowskiego trwają ostatnie przygotowania do tegorocznej akcji siewnej. W kuźni i warsztacie dobiega końca remont maszyn i narzędzi, potrzebnych do prac w polu. W świetlicy codziennie odbywa się szkolenie traktorzystów i pomocników. Wykłady na tematy zawodowe i polityczno-społeczne prowadzone są w bardzo umiejętny i przystępny sposób.

Po wykładach, na wielkim placu odbywają się ćwiczenia praktyczne przy maszynach i traktorach. W ćwiczeniach tych czynny udział bierze p. o. dyrektor POM, tow. Stanisław Żółtaszek, który objaśnia, jak obsadzić się z maszynami i traktorami. I choć jest to dopiero od grudnia 1950 roku, potrafił zdobyć sobie zaufanie i autorytet wśród całej załogi POM. Dużej pomocy w szkoleniu udziela także sekretarz podstawowej organi-

zacji partyjnej, tow. Nowicki, który dzieli się z traktorzystami swoimi doświadczeniami. Tow. Cielecki, агроном POM, udziela pomocy spółdzielni produkcyjnej w przygotowaniach do siewów wiosennych. Na szczególną uwagę zasługuje 21-letnia członkini ZMP, ob. Teresa Szubska, absolwentka kursu traktorzystów i brygadzystów. Za swą wydajną pracę była nagradzana i awansowała na brygadystkę. Mimo młodego wieku energicznie i umiejętnie kieruje brygadą. Sama często potrafi zastąpić mechanika. Wśród młodzieży zorganizowała koło ZMP.

Na ogólnym zebraniu pracowników POM w Bedlnie, które odbyło się w dniu 22 lutego br., cała załoga wzniosła załogę POM w Rawie Mazowieckiej do współzawodnictwa na od cinku pracy brygad traktorowych w akcji siewnej.

S. L.

W nieustannej walce z kulakami przebiega akcja skupu zboża (Meldunki korespondentów chłopskich)

WYBÓR NOWYCH „TRÓJEK” PRZYNIÓSŁ LEPSZE REZULTATY

Na terenie gminy Czerniewice pow. rawskiego skup zboża w ub. roku przebiegał źle. Organizacja partyjna i aktyw wiejski postanowili zbadać przyczynę tego zjawiska. Okazało się, że winę tu ponoszą trójki gromadzkie, do których przynależeli bogaciej wiejscy. Przeprowadzono zatem wybory nowych trójek gromadzkich, do których weszli chłopcy młodzi i średnioludni. Dalo to już w następnym miesiącu, tj. w listopadzie ub. roku poważne wyniki: lista wykonania miesięczny plan skupu w 165 proc.

Zmiana trójek gromadzkich nie na rzęca była kulakami, którzy ukryli znaczne rezerwy zboża, odmaiwając ich odstawy do punktu skupu. U najoporniejszych przeprowadzono przymusowe omoty, np. u Kazimierza Korbacza, osiadającego stale, że „nie ma zboża”. Okazało się, że namłoczonego zboża posiadał jeszcze około 50 q. Obecnie akcja planowego skupu zboża przebiega coraz lepiej. Biedniaczkę gromady wykonał roczny plan skupu a nawet go przekroczył. I tak gromada Teodorzów odstawiła zboże w 100 proc., Strzemieszna w 110 proc., Wielka Wola w 115 procentach.

M. Szczepaniński
Dąbrówka.

ja w nim gromady: Zarszece, Kuźnica Lubiecka, Marcelów Nowy i Janów, które re roczny plan skupu zboża wykonały z nadwyżką. Chłopi gminy Kluki wywiązali się również z wpłat zaliczek na podatek gruntowy i FOR. Wpłaty te wpłynęły już od wszystkich chłopów. Jak wszędzie, tak i u nas młodość wywiązała się z pierwszych ze swych zobowiązań. Np. Regina Czujka, posiadająca 1,5 hektara rowe gospodarstwo w gromadzie Zarszece, wykonała plan skupu w 140 proc. Podobnie swoje zobowiązania przekroczyli: Wincenty Tarnowski, Kazimierz Bednarek i Józef Marciniak, właściciele 2 hektarów działek.

Natomiast bogaciej wiejszy jak: Józef Papuga, Wacław Szweczyk i Stefan Sieleński zobowiązań swych nie wypełnili. Aktyw gminny postanowił zmusić ich do wypełnienia obowiązków wobec państwa. Kulacy „ukrywający nadwyżki zboża, muszą się podporządkować woli gromady.

Józef Tymiański
Kluki

OFIARNA PRACA AKTYWU GMINNEGO

W gminie Wałowice w pow. rawsko-mazowieckim akcja skupu zboża przebiega niezbyt dobrze. W styczniu br. plan skupu wykonano zaledwie w 78 proc. A dlaczego? Gminna Rada Narodowa z tym przewodniczącym na czele sprawę tą prawie nie interesowała się. „Zle pracuje przewodniczący Prezydium GRN, to trzeba wybrać innego” — powiedzieli sobie chłopcy młodzi i średnioludni z gminy Wałowice. I wybrali na to stanowisko tow. Szałasnego, który wraz z aktywem gminnym, przy wydatnej pomocy ze strony Komitetu Gminnego, energicznie zabrał się do pracy. Zboże zaczęło wpływać w poważnych ilościach do punktu skupu. Przedowali, oczywiście, mała rola i średnioludni chłopcy, a bogaciej zaczęli pośpiesznie ukrywać zboże jak np. Piotr Reszke, posiadający 13 hektarów gospodarstwo. Trójka gromadzka ujawniła, że ukrywa on 20 kw. młoczonego zboża pod słomą. Zboże w dalszym ciągu wpływa do punktu skupu, bo aktywny gminny pracuje ofiarnie. Dzięki właśnie tej pracy, gmina nasza plan skupu musi wykonać.

Ryszard Pejski
Wałowice

Przytoczone fakty wskazują na niewątpliwą potrzebę uświadomienia politycznego członków gromadzkich organizacji partyjnych.

Jednocześnie doświadczenie z odbytych dotychczas zebrania wyborczych wykazuje, że niektóre komitety gminne nie otoczyły opieką organizacją gromadzką, wybierając nowych egzekutywy i nowych sekretarzy. Świadczy o tym przykład zebrania wyborczych w gromadzie Jamno, powiat Łowicz, w Gminnej Spółdzielni w Białej Rawskiej, gdzie sprawozdania sekretarzy nie były wyczerpujące, a dyskusja nie

Rozwój wielowarsztatowości przyczynia się do wzrostu produkcji i zarobków

Jedną z sal Nowej Tkalni ZPB im. Stalina, a mianowicie t. zw. „młynka”, można śmiało nazwać kolebką ruchu wielowarsztatowego Zakładów Stalnowskich. Tutaj właśnie wyrosły takie przodownice pracy, jak tow. Lipińska, Wyrzykowska, Korzeniowska, Golygowska i wiele, wiele innych, których nazwiska znane są dzisiaj nie tylko w Łodzi, ale w całej Polsce.

W tej również sali przystąpiono po raz pierwszy do pracy na 12 krosnach. Wielowarsztatowość w „młynku” świeciła swe triumfy. A wieść o tym biegła przez wszystkie hale produkcyjne zakładów.

Często przychodziły po zajęciach do „młynka” tkaczki z sali drugiej uważnie obserwując pracę swych koleżanek na 12 krosnach.

— A może i my spróbowałybyśmy w ten sposób? — mówiły między sobą.

Kilka z nich, bardziej energicznych, udało się w tym celu do kierownictwa tkalni i rady zakładowej. Były przedstawiono do rozpatrzenia organizacji podstawowej.

Od słów do czynu była krótka droga. Natychmiast został opracowany plan ustawienia krosien w systemie „dwunastek”. Brygada remontowa wypełniła swe zadania na trzy dni przed terminem. Organizacja partyjna, rada zakładowa oraz kierownictwo techniczne otoczyły

tkaczki na „dwunastkach” troskliwą opieką. Baczono pilnie, aby miały wszystko pod ręką, usuwano najdrobniejsze usterki w pracy krosien. Tak oto wielowarsztatowość

ją sobie radę na swych dwunastu krosnach, uzyskując od 110 do 120 proc. wykonania bazy. Zarabiamy dzisiaj prawie o 300 zł. więcej, niż poprzednio.

Nieco dalej, w czwartym rzędzie krosien, zważo uwija się obok swej „dwunastki” tkaczka Ferdynanda Gołos, osiadająca w zespole majstra Bisimera najlepsze wyniki produkcyjne. W ostatniej dekadzie uzyskała 124 procent wykonania bazy. Pochyłona nad krosnem, sprawnie i szybko usuwając błęd w tkandzie, mówi: — W Planie 6-letnim musimy znacznie zwiększyć naszą produkcję, a najprostsza ku temu droga prowadzi przez wielowarsztatowość. Dlatego też chętnie przeszedłam na obsługę 12 krosien, aby tym samym bardziej przyczynić się do przedterminowej realizacji zadań produkcyjnych. Ile teraz zarabiam? O, dużo więcej, aniżeli przedtem. W ostatnim miesiącu zarobiłam 824 zł.

Podobnie wzrosły też zarobki pozostałych tkaczek. Tkaczki — Niepustaj, Olińska, Ostrowska, Michalska i wiele innych (wszystkie pracują na dwunastu krosnach) otrzymują obecnie każda po 200 do 300 zł. więcej, aniżeli ich współtowarzyszki, za trudnioną na mniejszej ilości krosien.

Tkaczkami pracującymi na „dwunastkach” opiekują się, oprócz kierownictwa, także organizacja partyjna i rada zakładowa, czuwając stale nad tym, aby warsztaty ich nie miały postojów, a one same uskiwały dobry watek i osnowę. Prawie 30 proc. z ogólnej ilości krosien w Nowej Tkalni obsługiwane jest obecnie systemem „dwunastek”. Jest to poważny krok naprzód w rozwoju ruchu wielowarsztatowego w Zakładach im. Stalina.

A liczba chętnych do przejścia na obsługę większej ilości krosien wzrasta w miesiąca na miesiąc. Dlatego też zarówno kierownictwo tkalni, jak i organizacja partyjna oraz rada zakładowa powinny nie szczędzić starań, aby umożliwić chętnym pracę na dwunastu krosnach. Szeroko zakrojona wielowarsztatowość obok współzawodnictwa pracy, stanowi jeden z zasadniczych czynników przedterminowego wykonania zadań Planu 6-letniego, Wielowarsztatowość — to wzrost wydajności i zarobków, a zarazem wydatne obniżenie kosztów własnych produkcji.

M. K.

szkoleniu ideologiczne, nie zwolowali zebrania podstawowej organizacji i t.d. Na zebraniu wyborczym w spółdzielni produkcyjnej Galkówek członkowie organizacji partyjnej ocenili krytycznie dotychczasową działalność organizacji. Skrytykował on sekretarza komitetu gminnego, który raz tylko w ciągu całego roku był na zebraniu partyjnym organizacji spółdzielni. Na zebraniu wyborczym organizacji gromadzkiej Okop Wielki, powiat Łask, skrytykowano członka egzekutywy tow. Michalskiego, który nie wypełnił swych zobowiązań w akcji skupu zboża. Towarzysze postawili wniosek, aby Michalskiego nie wybierać do władz partyjnych.

Przytoczone fakty wskazują na niewątpliwą potrzebę uświadomienia politycznego członków gromadzkich organizacji partyjnych.

Jednocześnie doświadczenie z odbytych dotychczas zebrania wyborczych wykazuje, że niektóre komitety gminne nie otoczyły opieką organizacją gromadzką, wybierając nowych egzekutywy i nowych sekretarzy. Świadczy o tym przykład zebrania wyborczych w gromadzie Jamno, powiat Łowicz, w Gminnej Spółdzielni w Białej Rawskiej, gdzie sprawozdania sekretarzy nie były wyczerpujące, a dyskusja nie

KULACY MUSZĄ PODPORZĄDKOWAĆ SIĘ WOLI GROMADY

W gminie Kluki w pow. piotrkowskim skup zboża przebiega pomyślnie. Przodu-



Jedną z wielu tkaczek, Józefa Komuda, która z 4 krosien przeszła na obsługę „dwunastek”.

poceła świecić triumfy także i w sali drugiej.

Od tego czasu minęło wiele miesięcy.

W obszernej, widnej hali produkcyjnej, między długimi rzędami krosien przesuwają się tam i z powrotem postacie tkaczek i tkaczy.

Przy pierwszych z brzegu dwunastu krosnach pracuje tow. Zofia Gaciąg. Została tkaczką przed trzema laty. W okresie nauki rozpoczęła pracę na dwóch krosnach, a następnie przeszła w krótkim czasie na sześć. Zdolna i pracowita, przystąpiła jako jedna z pierwszych do pracy na dwunastu krosnach. Obecnie wyrabia swą bazę produkcyjną przez cięnię w 115 procentach.

— Cieszę się, że teraz mogę dać większą produkcję, niż poprzednio — mówi tow. Gaciąg. — Poza tym i zarobki moje poważnie wzrosły.

Wprawne dłonie zakładową w czółenku nową szpulkę z wążkiem. Zatrzymane na chwilę krosno znowu zaczyna drgać rytmicznie.

— Podnosząc stale swe kwalifikacje zawodowe, stawałam się świadomym uczestnikiem ruchu wielowarsztatowego w naszej tkalni — opowiada tkaczka Komuda. — Dokładnie przestrzeganie wszystkich czynności tkackich zapewnia mi zawsze ponadplanowe wykonanie bazy produkcyjnej. Doskonale też da-

KRONIKA RADOMSKA

W PRZEDEDNIU WIOSENNYCH PRAC ROLNYCH

Szybkimi krokami zbliża się czas rozpoczęcia wiosennych prac rolnych, które zadecydują o wynikach całorocznej produkcji rolnej. W powiecie radomszczańskim opracowano szczegółowy plan kampanii wiosennej w skali powiatu. Plan ten obecnie przenosi się do gmin i gromad.

Warunkiem sprawnego przeprowadzenia siewów wiosennych jest przede wszystkim należyte przygotowanie do tej akcji maszyn rolniczych przez PDM-y i SOM-y. Nawozy sztuczne i ziarno siewne musi dotrzeć w terminie do gromad. Pomoc sąsiedzka należy starannie przygotować.

Co zrobiono do tej pory w przygotowaniu do akcji siewnej w powiecie radomszczańskim? Park maszynowy Państwowego Ośrodka Maszynowego i 15 Spółdzielczych Ośrodków Maszynowych w naszym powiecie przygotowany jest do akcji siewnej. Plugi, brony, siewniki zbożowe i nawozowe zostały odremontowane i są już gotowe do pracy. Nawozy i ziarno siewne już sprowadzono. Uproszczone formalności kredytowe.

Obecnie objeżdżają powiat instruktorzy i pracownicy wydziału Rolnictwa Prezydium Powiatowej Rady Narodowej, którzy wraz z aktywnym ZSCh sprawdzają wykonanie w terminie zarządzeń i instrukcji.

Nie wolno powtarzać błędów z roku ubiegłego, kiedy z pomocą w akcji siewnej korzystali w wielu wypadkach bogaciej wiejscy. Nie wolno przewlekać w sposób biurokratyczny spraw załatwiania i opiniowania wniosków kredytowych. Nie wolno dopuścić do

podważania przez wyzyskiwaczy dekretu o pomocy sąsiedzkiej, przez zawieranie umów prywatnych o ich wyższej odpłatności.

Poważny i bezpośredni wpływ na warunki, w jakich winna przebiegać wiosenna akcja siewna mieć będą gromadzkie koła ZSCh. Winny one rozwinąć całą energię, wykażać czujność klasową, zmobilizować masy chłopięce do sprawnego wykonania akcji siewnej przez popularyzację na tym odcinku współzawodnictwa wśród małych i średniorolnych chłopów.

W 33 rocznicę powstania Armii Radzieckiej

Z okazji 33 rocznicy powstania Armii Radzieckiej, zarówno na terenie miasta, jak i powiatu radomszczańskie odbyły się uroczyste akademie, na których społeczeństwo radomszczańskie gorąco manifestowało swe uczucia wdzięczności dla wyzwolicieli spod okupacji hitlerowskiej. W gromadzie Dubidzie urządziło akademie koło ZMP.

Referat wygłoszył jeden z PDM-owców na temat powstania Armii Czerwonej, przerwany był przez zgromadzoną ludność okrzykami na cześć towarzysza Stałina i

Związku Radzieckiego, ostoi światowego pokoju.

W części artystycznej wystąpił zespół Liceum Administracyjno-Gospodarczego z Radomska. Na program złożyły się recytacje oraz Kantata o Stałynie.

Świetlica

Młody Szkoła Gospodarczego ożywiła działalność

Ostatnio w Hucie Szkoła Gospodarczego zaznaczyło się pewne ożywienie życia świetlicowego. Obsadzono etat kierownika świetlicy, ożywiły się działalności poszczególne sekcje artystyczne.

Obecnie zespół artystyczny przygotowuje sztukę opartą na powieści Elżbiety Orzeszkowej pt. „Dziurdziowie”. Wystawiona ona będzie wkrótce na scenie świetlicowej.

Walka z analfabetyzmem w radomszczańskich zakładach pracy

W radomszczańskich zakładach pracy i PGR wszyscy analfabeci objęci są szkoleniem zespołowym i indywidualnym. Jest ich niewiele bo 135. Na podstawie wizytacji i instrukcji poszczególnych punktów nauczania należy sądzić, że około 95 proc. uczestników kursów z powodzeniem zda egzamin w dniu 31 marca br.

Dobre wyniki nauczania uzależniono od frekwencji na kursach. Najlepiej przedstawia się frekwencja w Zjednoczonych Zakładach Przemysłu Drzewnego, Oddział Nr 1. Na pozostałych kursach frekwencja jest zadowalająca. Słabo przebiega ta akcja w Zakładach „Metalurgii”. Rada zakładowa i organizacja społeczne tych zakładów winny zwrócić większą uwagę na właściwy przebieg walki z analfabetyzmem.

Przy znacznej płynności, siły z bocznej zarówno w zakładach pracy jak i PGR-ach radomszczańskich, rady zakładowe winny zwracać uwagę czy nowoprzyjęci pracownicy posiadają w dostatecznym stopniu znajomość czytania i pisania. W wypadku stwierdzenia braków, należy nowoprzyjętych pracowników kierować na tychmiast na kursy szkoleniowe. Ambicją bowiem nasza jest, by

na dzień 1 maja w zakładach pracy powiatu radomszczańskie nie było analfabeta.

Mikołaj Falendysz

Kłopoty lokalowe poczty w Dąbrowie Zielonej i Ładzicach

Agencja pocztowa w Dąbrowie Zielonej istnieje od grudnia 1947 roku. Od tego też czasu trwają uporczywe starania ze strony urzędu pocztowego początkowo w zarządzie gminy, następnie w Prezydium Gminnej Rady Narodowej o przydzielenie mieszkania dla pracowników agencji, jak również przydzielenie odpowiedniejszego pomieszczenia dla agencji pocztowej. Dotychczasowe bowiem pomieszczenia agencji w Dąbrowie Zielonej są tak szczupłe, że utrudniają jej tok urzędowania. Ponadto dostęp do urzędu nie jest łatwy, ponieważ interesanci przechodzą przez trzy korytarze.

Podobnie przedstawia się sprawa pomieszczeń agencji pocztowej w Ładzicach, gdzie kierowniczką mieszka od 1945 roku w prowizorycznym pomieszczeniu, oddzielnym od pokoju biurowego drewnianym przepierzeniem.

Wszelkie interwencje urzędu pocztowego w Gminnej Radzie Narodowej o przydział mieszkania nie odniosły skutku.

Najwyższy czas, aby prezydium GRN w Dąbrowie Zielonej i Ładzicach wzięło się energicznie do załatwienia tej sprawy.

Podobnie przedstawia się sprawa pomieszczeń agencji pocztowej w Ładzicach, gdzie kierowniczką mieszka od 1945 roku w prowizorycznym pomieszczeniu, oddzielnym od pokoju biurowego drewnianym przepierzeniem.

Wszelkie interwencje urzędu pocztowego w Gminnej Radzie Narodowej o przydział mieszkania nie odniosły skutku.

Najwyższy czas, aby prezydium GRN w Dąbrowie Zielonej i Ładzicach wzięło się energicznie do załatwienia tej sprawy.

KRONIKA PIOTRKOWA

Kursy początkowego nauczania

na terenie powiatu piotrkowskiego

Powiatowa Rada Narodowa podjęła uchwałę, że analfabetyzm na terenie powiatu piotrkowskiego zostanie w pełni zlikwidowany. Na prezydium gminnych rad narodowych spoczywa odpowiedzialność za realizowanie postanowień uchwały w terenie. Wyłoniono komisje wizytacyjne, do zadań których należy czuwanie wraz z komisjami społecznymi nad wynikami nauczania i frekwencją na kursach początkowego nauczania.

W terenie powiatu piotrkowskiego pracują 42 kursy dla analfabe-

tów z liczbą 781 słuchaczy. 126 zespołów liczących 1248 słuchaczy oraz 33 analfabetów uczy się indywidualnie.

Nad całością pracy kursów i zespołów czuwa Powiatowa Rada Związków Zawodowych, Zarząd Powiatowego Związku Samopomocy Chłopskiej, Związek Młodzieży Polskiej i Liga Kobiet.

Wysiętek tych organizacji idzie w kierunku dotrzymania terminu całkowitego zlikwidowania analfabetyzmu na terenie powiatu piotrkowskiego.

Trójka gromadzka wykryła u kulaków nieopodatkowaną ziemię

Trójka gromadzka wsi Syski (gmina Grabica), wykryła u różnych gospodarzy nieopodatkowane obszary ziemi uprawnej, o łącznej powierzchni 74 ha.

Kadry

młodych pielęgniarek

W Państwowej Szkole Pielęgniarskiej Nr. 1 nastąpiło w tych dniach zakończenie piątego kursu dla pielęgniarek.

31 absolwentek — to w przeważającej części córki robotników i chło-

ów. I tak: Franciszek Kłosik płacił podatek od 15 ha, posiadając w rzeczywistości 25 ha. Józef Bykowski wniósł podatek z 5,88 ha, a posiada w rzeczywistości 10 ha. Podobnie postępowali Jan Kotlicki, Zygmunt Kobylecki i inni.

Wszyscy posiadacze nieopodatkowanej ziemi zostaną ukarani grzywnami i zapłacą zaległy podatek gruntowy i FOR z karami i procentami.

B. Kapitan

KRONIKA SPORTOWA

TENIS STOŁOWY

Rozegrane w ubiegłą niedzielę indywidualne mistrzostwa w tenisie stołowym podokręgu tomaszowskiego zgromadziły na starcie 30 czolowych graczy. W finale mistrzostw pierwsze miejsce, jak było do przewidzenia, zajęli ping-pongiści tomaszowskiej „Spójni”. Czwarte miejsce zdobył przedstawiciel piotrkowskiej „Unii” — Gniewaszewski.

SIATKÓWKA

W towarzyskim turnieju gier sportowych SKS Piotrkowa, Pabianic i Bełchatowa, pierwsze miejsce w siatkówce męskiej przypadło SKS „Chrobry”, drugie zajęł SKS Gmin i Liceum TPD w Pabianicach, trzecie — SKS PSTP w Piotrkowie.

Turniej drużyn żeńskich przyniósł sukces piotrkowskiemu SKS „Zrzeszenie”, który zajął pierwsze miejsce.

NOWE ZAKŁADOWE

KOŁO SPORTOWE

Przy przedsiębiorstwie budowlanym Nr. 22 w Piotrkowie powstało w tych dniach zakładowe koło sportowe. Zostaną zorganizowane sekcje: gier sportowych, tenisa stołowego i piłki nożnej.

SPORTOWCY OBRADUJĄ

W Piotrkowie odbyły się dwa walne zebrania klubów sportowych: połączeniowa b. „Związkowca” i „Stali” oraz „Kolejarza”.

Wybory

do rad kobiecych i zarządów świetlic

We wszystkich gromadach i gminach powiatu piotrkowskiego rozpoczęły się wybory do zarządów świetlic gromadzkich, LZS i gminnych rad kobiecych. W skład nowowybranych zarządów i rad kobiecych wehdną mały i średniorolni chłopcy i chłopki.

Wpływają zaliczki na podatek gruntowy i FOR

Powiat piotrkowski przoduje w wpłatach zaliczek na tegoroczny podatek gruntowy i FOR. Do dnia 24 bm. wpłynęło już 85 proc. zaliczek na podatek i 70 proc. na FOR.

Czytelnicy piszą

Zamiast parkanów drzewa i żywopłoty

W okresie okupacji uległo zniszczeniu wiele ogrodzeń i parkanów. Budowa drewnianych parkanów w nowoczesnej urbanistyce nie wchodzi w rachubę. Aby zastąpić komońki i śmietniki posadzone zostaną drzewa i żywopłoty.

Z uwagi na to, że zbliża się pora wiosenna, Prezydium MRN powinno pomyśleć o przeprowadzeniu tych prac.

A. Jankowski.



głów. Jest to młody, pełen zapału do pracy zespół.

Państwowa Szkoła Pielęgniarska w Łodzi kształci dalsze kadry pielęgniarek. Przyjmowanie kandydatów na nowy kurs zostało już ukończony. Następnym kurs urucho- miony zostanie we wrześniu br. Na kursie tym czynne będą dwie pierwsze klasy tak, aby można było objąć szkoleniem większą liczbę słuchaczek.

(m.)

Tadeusz Papier

Kulackie zboże powędrowało na punkt skupu*)

Bogacz coraz częściej przychodził wieczorami do Górala, siadywał na ławce pod piecem, „zeby plecy nie marzły” i wdawał się w przyjacielską rozmowę.

Zajac był prawie pewny, że i tym razem zastanie Nowińskiego u Górala. Istotnie, kiedy wszedł, spod pieca dobiegło go drwiące:

— Witajcie! Za czymże tak chodzicie? — Bogacz czuł się jak u siebie w domu.

— W sprawie skupu! — Zajac postanowił stawiać sprawę jasno.

— Ach! — bogacz lekko ziewnął — słyszałem, coś tam bierzecie przykład z Pamiętowa, ze spółdzielni niby — dodał zaraz tonem wyjaśnienia. Wiadomem było, że w Pamiętowie nie wszyscy chłopcy przystąpili do spółdzielni i bogacz rad te podkreślać przy każdej okazji.

— Siadajcie. — Góral podstawił Zajacowi wyszczerbiony stołek. Sam usiadł na łożku, które stało pod ścianą.

Zajac zapalił papierosa, poczęstował Górala, zaciągnął się dymem i powiedział:

— Przykład wart naśladowania.

— Phi! — Nowiński wydał pogardliwe wargi. — Jak dla kogo.

— Racja — zgodził się Zajac. — Dla was nie. Ale dla mnie dla Górala...

— Jak kto chce być niewolnikiem...

— Oborowy Matusiak zarobił w spółdzielni w 50 roku na czysto przeszło 10 tysięcy złotych. — Zajac obserwował jakie wrażenie uczyniła ta wiadomość na Góralu i Nowińskim.

— Hm! — Góral spojrzął na Nowińskiego i pokiwiał głową powątpiewająco.

— A inni? — Nowiński chciał osłabić wypowiedź Zajaca.

— Inni. Zajac uśmiechnął się pobłażliwie — 9, 8, 7 tysięcy — w zależności od wyrobionych dniówek.

— Dniówek! — Nowiński nie kończył zdania. Co poza tymi dniówkami miało się kryć, bogacz wolał o tym nie mówić — Ha! Kto chce, niech idzie za Pamiętowa, ja tam wolę swoje — stuknął jaską o ziemię — ale pewnie!

— Niby tak. Co kto woli. — poparł go słabo Góral.

— Słusznie. — Zajac zaczął tracić cierpliwość — co kto woli, będzie czy dostatek.

— Nie, unosić się, ziarna wam przez to nie przybędzie. — Nowiński czuł, że zwycięża swojego wroga. Znał wybuchowość Zajaca. Jeszcze parę spokojnych i uszczypliwych zdań, a Zajac wybuchnie gniewem, zacnie odpowiadać kłótniami.

— Ziarna! — Zajac ze złością wypułł na ziemię niedopałek papierosa. — Ziarna, powiadacie. Może i przybędzie!

— Co? — Teraz Nowiński był zaniepokojony. Miał zamiar oddać „w terminie” naznaczoną przez pierwszą niezbyt czujną trójkę gromadzką 5 q żyta, nie chciał się jednak pogodzić z „domniemem”, nałożonym mu przez następną trójkę. Uważał ten domiar za niesprawiedliwy i przede wszystkim za „nieprawny”. Wyczuł w tonie Zajaca pogroźkę. — Jaki przybędzie — zapytał z jawnym niepokojem.

— Widzicie! Uderzyć w stół, a... — Zajac nie kończył przysłówia. — Przyjdziemy i do was. Tymczasem...

— No? — zapytał Nowiński.

Zajac wstał i podszedł do Górala.

— Stuchaj, w niedzielę urządzamy zebranie najbiedniejszych chłopów. Musisz być na nim. W sprawie skupu zboża.

— Niby całej wsi. — Nowiński nie rozumiał jeszcze Zajaca.

— Tylko biedniaków! Wy na nim nie będziecie!

Zwrócił się nagle do Górala

— Czytałeś ostatnie rozporządzenie? Skup zboża to prawo państwowe. Ci co przeszkadzają, to wrogowie państwa. — Zajac miał zamiar jeszcze dziś w powrotnej drodze wstąpić do Górala. Teraz rzucał ostre słowa celowo. Niech Góral w dalszym ciągu waha, właśnie w tej chwili lepiej jest, że się waha, niż gdyby miał być całkowicie pod wpływami bogacza. Zajac nie wątpił, że Góral zrywa ostatnie więzy zależności kulackiej, ale że te więzy najtrudniej jest zerwać. Nie pierwszy raz Góral rozmawiał z Zajacem. Nie pierwszy raz ukazywał mu Zajac wyzysk bogaczy. Dokładnie mu wyliczył, że nie Nowiński jest jego „dobrodziejem” i wierzycielem, ale że on, Góral przez długie lata pracował na bogacza. Nawet i powojenne wkłady materialne, jakie bogacz czynił na rzecz Górala w żadnym wypadku nie wyrównują włożonej pracy w gospodarstwo Nowińskiego.

— Przyjdziesz? — zapytał z naciskiem.

— Trzeba. — Tym razem Góral odpowiedział bardziej stanowczo.

— Trzeba. — Tym razem Góral odpowiedział bardziej stanowczo.

— Trzeba. — Tym razem Góral odpowiedział bardziej stanowczo.

— Trzeba. — Tym razem Góral odpowiedział bardziej stanowczo.

— Trzeba. — Tym razem Góral odpowiedział bardziej stanowczo.

— Trzeba. — Tym razem Góral odpowiedział bardziej stanowczo.

— Trzeba. — Tym razem Góral odpowiedział bardziej stanowczo.

*) Początek — patrz Nr. 57 „Głosu”.